

Czynem, modlitwą i psalmami

XI MIĘDZYNARODOWA KONWENCJA BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO ZNÓW W POLANICY

Chwalili Pana codzienną życiową praktyką, żarliwą modlitwą i pieśniami, które towarzyszyły im nieodłącznie, a kulminację osiągnęły w dwóch publicznych koncertach chóru konwencji. Nieczęsto się zdarza obserwować tak perfekcyjnie zorganizowane zgromadzenie licznej, w dodatku międzynarodowej społeczności, jak ta, już po raz drugi zorganizowana w Polanicy Międzynarodowa Konwencja Badaczy Pisma Świętego, odbywająca się od 28 lipca (przyjazd chórzystów) do 9 sierpnia.

[...] Wszystko tu było precyzyjnie przemyślane i przygotowane w najdrobniejszych szczegółach, a każda spośród obsługujących konwencję osób świetnie znała i spełniała swoją rolę.

Do Polanicy przybyli goście z 18 krajów, m.in. z Australii, Austrii, Finlandii, Francji, Holandii, Indii, Kanady, Niemiec, Ukrainy i USA, z powodu granicznych reperkusji nie dotarli tylko goście z Nigerii, w tym jeden z prelegentów. Średnio w zajęciach konwencji uczestniczyło 1000 osób dziennie. Dość płynna choćby dlatego, że nie wszyscy spośród krajowców deklarujący swoją obecność otrzymali na ten czas urlopy, docierali więc do Polanicy tylko w weekendy, zaś inni po to, aby uczestniczyć w koncercie chóru.

[...] O przebiegu konwencji na bieżąco informowano za pośrednictwem internetu.

Chciałoby się częściej gościć w mieście tak liczne, a przy tym świetnie zorganizowane grupy, ponadto konwencyjna społeczność była wzorem samodyscypliny i praktycznego przestrzegania wyznawanych zasad. Uczestnicy konwencji mianowali się siostrami i braćmi, a owo braterstwo objawiało się w nieustającej życzliwości, także wobec otoczenia, w ciągłych uśmiechach na

twarzach.

ŚPIEWAĆ NA CHWAŁĘ PANA

Postronny obserwator zauważał, że ci goście Polanicy byli szczególnie rozśpiewani. A na chwałę Pana śpiewali wszyscy – od najmłodszych, którzy swoim występem powitali dorosłych współbraci, poprzez śpiewy towarzyszące debatom, po dwa koncerty publiczne. Nic dziwnego, że już 28 lipca jako pierwsi zamieszkali w Polanicy chórzyci – 180 osób. W piątek 1 sierpnia w Teatrze Zdrojowym koncertowała młodsza część chóru – śpiewacy, którzy wcześniej dwukrotnie spotkali się w Białowieży na warsztatach wokalnych. Grupki chórzystów popisywały się także na Deptaku, rozdając przy okazji zaproszenia na występ generalny. Ten odbył się w środę 7 lipca, a 130-osobowy zespół przyjął nazwę „Chór Polanica 2002”, przy czym obok obywateli naszego kraju występowali w nim m.in. Amerykanie, Francuzi, Brytyjczycy i Ukraińcy, a śpiewano w różnych językach. Obok nielicznych profesjonalistów, zespół w większości składał się z pełnych zapалу amatorów. Mimo że wspólnie ćwiczono krótko, stale mieszkający w Stuttgarcie (Niemcy) dyrygent Daniel Kaleta przygotował i poprowadził występ znakomicie, przy czym pan Daniel okazał się świetnym interpretatorem tekstów ewangelicznych. W bogatym repertuarze znalazły się też utwory Mikołaja z Radomia, Wacława z Szamotuł, Mikołaja Gomółki, Sergiusza Rachmaninowa.

Sala teatru była przepełniona, ale... nie przez uczestników konwencji – bo tych organizatorzy poprosili, aby na czas koncertu ustąpili miejsca osobom postronnym. Spontaniczny śpiew kontynuowano jeszcze w Muszli Koncertowej [...].

Bolesław Jaśkiewicz

R-
„Straż”